



---

# VARIA DOTYCZĄCE RODZINY KRANTZ

---



## Inhaltsverzeichnis

<b>Inhaltsverzeichnis .....</b>	<b>2</b>
<b>CZESŁAW KRANTZ .....</b>	<b>3</b>
ŻYCIORYS .....	3
NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA .....	11
<b>JÓZEF KRANTZ .....</b>	<b>13</b>
STOCZONE BITWY .....	13
PRZEBIEG SŁUŻBY .....	13
RAPORT WOJENNY, 1 KWIETNIA .....	14
RAPORT WOJENNY, 19 KWIETNIA .....	14
PRZY SKACIE, 17 MAJ 1917 .....	14
ODPOCZYNEK, 6 CZERWIEC 1917 .....	15
PRZENIESIENIE, 23 MAJ 1918 .....	15
ZWOLNIENIE ZE LAZARETU, 24 LISTOPAD 1918 .....	15
<b>JÓZEF PATRZYKOWSKI.....</b>	<b>16</b>
SPISANIE TESTAMENTU, 9 LUTY 1880 .....	16
SPISANIE TESTAMENTU, 9 LUTY 1880 .....	16
ODCZYTANIE TESTAMENTU, 1 PAŹDZIERNIK 1883 .....	17
<b>DUSZYŃSCY .....</b>	<b>17</b>

## CZESŁAW KRANTZ

*Biografia na podstawie przekazu rodzinnego i materiałów źródłowych Czesław Krantz (1906-1986).*

### Życiorys



Urodził się 11.07.1906 w Gnieźnie, zmarł 20.10.1987 w Bydgoszczy. Jego rodzice Bronisław i Antonina zd. Musialska mieszkali w Gnieźnie. Podczas narodzin Czesława na Hornstr. 35 (dzisiaj Mieszka I nr 22) matka mieszkała tam ze swoimi dziećmi z pierwszego małżeństwa:

- Władysław Paweł zam. Dąbrówki 11, piekarz, na jelita, (\*27.06.1898 Kołaczkowice, +08.05.1916 Gniezno),
- Seweryna (\*02.01.1900 Kołaczkowice, +09.02.1943 Poznań),
- Leonard (\*04.11.1901 Kołaczkowice, + Poznań),
- Leokadia (\*09.12.1903 Hornstr. 35 Gniezno, +17.02.1935 Gniezno).

Pod tym adresem, jej krótko przedtem (\*15.01.1872, +22.02.1904) zmarły na zapalenie płuc mąż, piekarz Paweł Wilczak, prowadził karczmę lub zajazd, którą przed nim prowadził Franciszek Kęsicki. Kamienica należała do p. Szwarc, który był mistrzem piekarskim. Karczma sąsiadowała z synagogą, która była pod numerem 36 i stała tam aż do roku 1940. Gdzie podczas narodzin Czesława przebywał jego ojciec piekarz Bronisław Krantz, nie wiadomo. W roku 1900 mieszkał na ulicy Warszawskiej 33, gdzie piekarnie miał p. Leszner, natomiast w 1903 mieszkał na ulicy Dąbrówki 2, gdzie znajdował się zakład piekarski Maxa Quilitza.

Ponieważ Bronisław Krantz i Antonina Wilczak zd. Musialska nie byli małżeństwem, Czesław nosił nazwisko matki z pierwszego małżeństwa. Zawierając ślub 26.09.1910 roku w Gnieźnie, oboje mieszkali na ulicy Cierpięgi 6, gdzie znajdowała się piekarnia Antona Gładysza, w której mógł pracować Bronisław. Miesiąc po ślubie 20.10.1910 Bronisław uznał swoje ojcostwo wobec Czesława i nadał mu swoje nazwisko. W tym mieszkaniu przyszły na świat dnia 07.09.1911 bliźniaczki Zofia i Maria. Niestety Maria umiera po trzech miesiącach, natomiast Zofia wyszła w 11 lutego 1947 roku w Poznaniu za mąż za wdowca Wojciecha Gabryliszyna, który prowadził na ul. 3 Maja jadłodajnię. Jego pierwszą żoną była Seweryna Wilczak, z którą miał córkę o imieniu Irena ur. 24.07.1937, zmarła jako Pliszka. Po śmierci Seweryny Wojciech zaproponował małżeństwo Zofii Krantz, z którą miał córkę Janinę ur. 1945. Zofia jeszcze jako panna utrzymywała kontakt z rodziną Wilczak. Gdy 8 sierpnia 1931 roku jako służąca i panna do dzieci przeprowadza się z Bydgoszczy z ulicy Hetmańskiej 1 do Poznania, swoje pierwsze kroki kieruje na ulicę Rybaki 4/6. Tam mieszkała matka Pawła Wilczaka (Wiktoria zd. Ptak), która wyszła drugi raz za mąż za organistę i nauczyciela Józefa Mizgalskiego. Pod tym adresem rodzina Wilczak/Mizgalscy mieszka od 1918 do 1932 roku. Mimo to Zofia Krantz już 15 listopada 1932 mieszkała na ulicy Mickiewicza 29/3. Zmarła 25 lutego 1955 roku w Poznaniu.

Dnia 18 maja 1912 w szpitalu św. Jana w Gnieźnie umarła Antonina Krantz zd. Musialska na powikłania po grypie. Dnia 16 sierpnia 1919 Bronisław Krantz ożenił się ponownie z Franciszką Wieczorek. W tym czasie ona mieszkała na ulicy Dąbrówki 1, natomiast on mieszkał na Grzybowo 27. Tutaj przyszła 30 czerwca 1920 na świat ich córka Joanna, która jednak po 13 dniach umiera. Okoliczności wcześniejszych zdarzeń są niejasne. Pod koniec maja Bronisław Krantz rzucił się z okna i umiera na miejscu. Tamtejszy Urząd Policyjny zgłosił zgon w USC, nie podając motywów czynu.

Czas między rokiem 1912 a rokiem 1920 musiał być dla rodzeństwa Czesława i Zofii bardzo trudny. Nieznane są ich losy i miejsce pobytu. Znany jest fakt, że 31 marca 1913 roku został przyjęty jako nowicjusz do Publ. Szkoły Pow. Stopnia II nr 1 im. Św. Jana w Gnieźnie. Sporny pozostaje fakt ukończenia szkoły. Kolejny ślad Czesława odnajdujemy w Pakości. Tam mieszkały jego ciotki Leokadia zd. Krantz i Antonina zd. Krantz. Leokadia wyszła za mąż za garncarza Władysława Mrówczyńskiego i w roku 1903 mieszkali na Rynku 58. To w ich mieszkaniu umarł w roku 1907 Czesława dziadek – emerytowany ekonom Wincenty Krantz, który od roku 1880 mieszkał w Ludkowie, a później w Pakości na ulicy Barcińskiej 1A. Gdy w roku 1915 zmarł Władysław Mrówczyński, Leokadia przeprowadziła się do Gdyni, gdzie pracował w Urzędzie Morskim jej syn Teodor. Bardziej prawdopodobne jest

jednak, że to Antonina ze swoim mężem Józefem Kopczyńskim sprawowali opiekę nad małoletnim Czesławem. Mieszkali oni na terenie cukrowni w Pakości, a Józef był kierownikiem lokomotywy. Mieli oni córkę Izabelę ur.19.09.1897 w Pakości i syna Czesława ur.13.03.1891 w Pakości. Gdy w roku 1927 umiera Antonina Kopczyńska, zgon zgłaszał już pomocnik biurowy – Czesław Krantz. Niepotwierdzony przekaz rodzinny mówi, że rodzina Kopczyńskich wzięła Czesława z sierocińca w Gnieźnie, natomiast jego siostrę Zofię tam pozostawili.

Karierę w Urzędzie Miejskim, który znajdował się w Pakości na Rynek 68, Czesław Krantz rozpoczął 08.07.1920 roku. Posadę burmistrza do 30.09.1901 sprawował Ferdinand Kollmann, następnie od 30.01.1902 do 1915 Niemiec Emil Krenz, który przyszedł z Rogowa. Między 16 marca 1915 a 28 lutym 1916 na urząd burmistrza został wybrany Paul Schrank. Magistrat składał się z burmistrza, 1 zastępcy, 2 ławników i 9 radnych. Skład liczebny gremiów ogólnie się nie zmieniał, w przypadku rezygnacji lub śmierci wybierano następcę. Burmistrza wybierano na 12 lat, a kadencje radnych i ławników trwały 6 lat. W latach 1903-20 jako zastępcy burmistrza występują: Emil Heinisch, Hermann Samelson, Hermann Drescher, ławnikami są: Hermann Samelson, Ignacy Drwęski, Karl Altmann, Karl Bendick i Michał von Znaniecki, natomiast jako radni występują: Józef Bielawski, Albert Graczyk, Karl Altmann, Josef Nebel, Hermann Drescher, Franz Rożnowicz, Justav Chaskel, Heymann Seelig, Jacob Stranz, Johann Wojewódzki, Ludwik Stroiński, Markus Liebermann, Adolf Mielke, Friedrich Reischauer i Gustav Noetzel. Większość przedstawicieli było narodowości niemieckiej i tylko częściowo polskiej i żydowskiej. We wrześniu 1919 roku swój urząd złożył p. Schrank i wyprowadził się z Pakości. 23 września zastąpił go na miejscu Dr. Michał Znaniecki, który 1 października przejął obowiązki na tym stanowisku. Spowodowane to było odmową kandydata na to stanowisko p. Fiana(?) z Bnina, który przyjął inną posadę. W tym samym czasie nominacje od prezesa Rejencji w Poznaniu na nowych członków Magistratu w Pakości otrzymali: Dr. Znaniecki jako współrzędny, p. Tokarski jako pierwszy ławnik, L. Stroiński jako drugi ławnik.

20 lutego 1920 roku wojewoda poznański potwierdza wybór Pawła Liedermanna pracownika samorządowego z Wrześni na stanowisko burmistrza w Pakości, który rozpoczyna urzędowanie dnia 18 marca 1920. To on przyjmując Czesława Krantz jako praktykanta, który według przekazu ustnego został gońcem. Później był registratorem i asystentem. W dniu 20 czerwca 1931 roku asystent Czesław Krantz został w miejsce Hermana Fretera drugim zastępcą urzędnika Stanu Cywilnego na obwód wiejski, aby 1 listopada 1932 z powodu śmierci dotychczasowego sekretarza miejskiego (23.10.1932) Kazimierza Książyka objąć posadę sekretarza miejskiego.

Pierwsze lata pracy mijają bez jakichkolwiek adnotacji w aktach osobowych. Dnia 27 maja 1927 Czesław Krantz stawiał się na Komisję Poborową i zostaje uznany za „zupełnie niezdolnego”, otrzymując kat. „E”. Powodem może być tutaj przebyta w dzieciństwie rzekomo choroba Heinego-Medina, która spowodowała wygięcie prawej stopy wskutek przeciągu podczas pobytu w sierocińcu. O ile diagnoza przebytej choroby zachowała się jedynie w przekazie ustnym, to dwukrotny pobyt małego Czesława w Poznańskim Zakładzie Ortopedycznym jest faktem.

We wrześniu 1928 Magistrat wystawił swojemu pracownikowi świadectwo, w którym stwierdza, że *„opracowuje samodzielnie (...) sprawy policyjne i sprawy ubezpieczeniowe, oraz prowadzi rejestry USC. Zachowanie się jego w służbie, jak również poza służbą było zawsze wzorowe i beznaganne”*. W roku 1929 wojewoda poznański przyznał mu Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości. W listopadzie tego roku jako asystent miejski złożył przysięgę służbową, co może oznaczać, że w tym czasie dostał nominację na to stanowisko i zakończył etap pomocnika biurowego. Dotychczasowa praca miała charakter kontraktowy, dlatego 1 lipca 1930 roku Czesław Krantz poczynił starania o przyjęcie go na etat. Deklarował także chęć płacenia składek do funduszu emerytalnego. Do składanego wniosku przyłączył się pan Józef Jasiński, który będzie kluczową postacią w życiu Czesława Krantz. Z uwagi na trudną sytuację gospodarczą miasta wniosek obojga o stabilizację zostaje oddalony.

Jeszcze w czerwcu 1932 nie jest pracownikiem etatowym, lecz kontraktowym. W tym czasie obowiązki burmistrza miasta od 26 lutego 1931 roku pełnił Marian Lipczyński, który był nim do wybuchu II wojny światowej. Wraz z powierzonymi obowiązkami sekretarza miejskiego Czesław Krantz nadal zajmował się sprawami policyjnymi, „z którymi był dobrze obeznany”. Funkcja urzędnika policyjnego wiązała się z aprobatą Starostwa Powiatowego w Mogilnie, które wymagało opinii o prowadzeniu się Czesława Krantz. Dzięki temu dowiadujemy się, że kandydat był w BBWR i w Związku Strzeleckim. Dnia 19 listopada 1932 sekretarz miejski i dotychczasowy drugi zastępca stanu cywilnego na obwody miejski i wiejski Czesław Krantz dostał nominację na pierwszego zastępcę. W miejsce drugiego zastępcy mianowany zostaje dotychczasowy asystent Józef Jasiński. Dnia 24 stycznia 1933 wojewoda zatwierdził Czesława Krantz na funkcji urzędnika policyjnego.

W roku 1931 wstrząsnęło miastem wydarzenie, którego echa słyszano w wielu miastach województwa poznańskiego. 5 sierpnia o godzinie 11.45 na Rynek 64 doszło do sprzeczki między inwalidą wojennym Ignacym Krantz a robotnikiem Kazimierzem Lewandowskim. Obie rodziny żywiły do siebie od dawna straszną nienawiść. W gorączce kłótni, do jakiej doszło w tym dniu, śmierć na miejscu poniósł Kazimierz Lewandowski oraz jego żona Zofia zd. Stolpe (ślub 16.04.1921 w Pakości), która zmarła kilka dni później w szpitalu w Inowrocławiu. Ignacy Krantz bojąc się linczu, zgłosił się na posterunek policji, gdzie dokonano wpisu o zdarzeniu o godzinie 12.10. W efekcie oskarżony w procesie, który odbył się w Gnieźnie, został skazany na 10 lat ciężkiego więzienia. Wsparcie

w tych ciężkich chwilach Ignacy Krantz otrzymał od swojego brata Józefa, który opłacał adwokata p. Kowalskiego. Dzięki temu wyrok podczas apelacji został skrócony do 8 lat, jednak przekaz ustny mówi, że po kilku latach osądzony objęty został amnestią. Niewątpliwie zbrodnia, której dopuścił się stryj, musiała mieć wpływ na urzędnika policyjnego Czesława Krantz.

Innym ważnym wydarzeniem w 1931 roku był prowadzony we wrześniu spis ludności w mieście. Do opracowania prac wstępnych burmistrz wytypował asystenta Czesława Krantz. Sporządzony wykaz nieruchomości zawierał 201 pozycji, przewidywał 23 komisarzy spisowych, 4 zastępców komisarzy – Czesław Krantz był przydzielony do ulicy Radłowskiej. 1 stycznia tegoż roku zakończył swoją posługę ks. Kiełczewski, odnowiciel kościoła poklasztornego i kaplic, który został infułatem przy katedrze gnieźnieńskiej. Był proboszczem od roku 1926. W latach swojego duszpasterstwa pełnił także funkcję przewodniczącego Rady Miasta, natomiast radnymi byli: Fr. Światowski, W. Gulczewski, J. Soszyński, K. Tretyn, S. Cisielski, W. Rafiński, W. Napierała, Frelichowski, dyr. cukrowni Zajączkowski, Ciemny, Wesołowski, Wiliński i Rajter. Funkcje ławników sprawowali: T. Wagner, L. F. Stroiński.

W dniu 25 lutego 1935 roku Czesław Krantz zawarł związek małżeński z pracownicą Banku Ludowego Stefanią Heleną Duszyńską. Była ona wnuczką zasłużonego nauczyciela i kierownika szkoły w Pakości Ignacego Duszyńskiego oraz córką Józefa i Franciszki zd. Wolska, którzy po wojnie mieszkali na Św. Jana 14. Świadkiem na ich ślubie był Stanisław Dudek, Komendant Posterunku Policji, zgładzony w Twerze i pochowany w Miednoje. Stefania urodzona 3 września 1913 roku w Pakości uczęszczała w okresie 2 maja 1919 do 26 czerwca 1926 roku do Katolickiej Szkoły Powszechnej im. Ewerysta Estkowskiego w Pakości. Owocem ich związku były dzieci: Maria Antonina ur. 1.12.1935, Teresa Stefania ur. 22.8.1939 i Bronisław Kazimierz ur. 8.6.1943.

Po urodzeniu pierwszej córki Stefania Krantz mocno podupadła na zdrowiu. Przez kilka miesięcy dokuczało jej serce, po czym lekarz z Inowrocławia zalecił jej zmianę klimatu. Prawdopodobnie Czesław Krantz załatwił jej wyjazd do powstałego w 1928 roku luksusowego ośrodka wypoczynkowego „Lwigród” w Krynicy-Zdrój. Towarzyszyła jej pani Jagodzińska z Inowrocławia. Podczas jej nieobecności małą Marią opiekowała się Władysława Kończal zd. Duszyńska. Dla Stefanii Krantz rozłąka z dzieckiem była mocnym przeżyciem – podobno płakała i mocno tęskniła.

Miejsca zamieszkania kawalera Czesława Krantz nie są do końca znane. Prawdopodobnie po śmierci Józefa i Antoni Kopczyńskich zamieszkał u Izabeli Kopczyńskiej, w małym mieszkaniu naprzeciwko ratusza (brama Bucholza, a w środku piekarnia). Mieszkanie to składało się z pokoju i kuchni, w której spał Czesław Krantz. Później Izabela przeprowadziła się do mieszkania Szmidkiewiczów na ul. Św. Jana 5, tam Czesław Krantz już z nią razem nie mieszkał. Z korespondencji brata do Izabeli wynika, że w między czasie tzn. 09.11.1931 Izabela mieszkała w Pakości/przy moście. Gdy w listopadzie 1934 Czesław Kopczyński wyprowadza się z Bydgoszczy, swoje pierwsze kroki kieruje do siostry na ul. Św. Jana 5. Była panną i nie była przychylna przyszłej żonie Czesława Krantz i pomimo że utrzymywała kontakt z rodziną Krantz, nie pogodziła się ze związkiem Czesława ze Stefanią. Jednak nawet podczas choroby Izabeli Kopczyńskiej w czasie wojny, Czesław Krantz ją nadal wspierał i jej pomagał: przynosił jej posiłki i odwiedzał. Żyła skromnie i samotnie, po jej śmierci Czesław Krantz likwidował i opróżniał mieszkanie. Z tego okresu pochodzą różne przedmioty jak np. maszyna do szycia, którą obecnie posiada Maria Kolańczyk, oraz przypuszczalnie szeroka kolekcja pocztówek i kart z korespondencji Kopczyńskich.

Po ślubie małżeństwo Krantz kilkukrotnie zmieniało miejsce zamieszkania w Pakości. Podczas narodzin Marii Antoniny mieszkali na ul. Barcińskiej 3 u krawca Wesołowskiego. Jednak już podczas narodzin Teresy Stefanii zamieszkiwali dwupokojowe mieszkanie z kuchnią na parterze od strony Noteci w kamienicy na ulicy Ks. Kurzawskiego 7 (dzisiejsza Inowrocławska). Gdy rodził się Bronisław Kazimierz, rodzina Krantz mieszkała w budynku dawnego szpitala obok kościoła ewangelickiego. W latach 1945/46 przeprowadziła się do domu mieszkalno-handlowego Józefa Andrzejewskiego na ulicę Szeroką 1, gdzie zajmowała 4 izby na pierwszym piętrze od frontu. Należny roczny czynsz z tytułu najmu wynosił w 1946 roku 1.440zł, a w 1947 roku 2.400zł. Sąsiadami rodziny Krantz w tym budynku byli: dentystka Majewska Maria, Szadłowski Wojciech, milicjant Smorczyński Ludwik, robotnik Staszak Franciszek, pracownik biurowy Mikołajczak Leon i robotnik Karasiewicz Wincenty. Oprócz tego w budynku miała swoje biura Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska. Jesienią 1949 roku przeprowadzili się ostatecznie do budynku ratusza na Rynek 4, gdzie pozostali do roku 1972. Przeprowadzka mogła mieć związek z umieszczeniem Ośrodka Zdrowia na ulicy Św. Jana 21 i przeprowadzką weterynarza Czerwińskiego z ulicy Św. Jana 21 na ulicę Szeroką 1 i zajęciem mieszkania po Czesławie Krantz.

Lata 1927-30 były dla miasta Pakość czasem dobrobytu. Produkcja w zakładach pracy gwarantowała mieszkańcom pracę i wpływy do kasy miejskiej. Gdy w roku 1930 została unieruchomiona cukrownia, nastał dla mieszkańców okres zmagania z biedą i bezrobociem. W kolejności padły firmy budowlane, później po śmierci właściciela ogłosił upadłość tartak. Wielu żywicieli rodzin straciło jedyny dochód, a wpływy miasta zmalały o 70%, co generowało deficyty, które były regulowane kredytami i pożyczkami. O trudnej sytuacji lat 30. niech świadczą dane za miesiąc sprawozdawczy 20 grudnia/20 stycznia 1936, kiedy to w mieście było zarejestrowanych 312

bezrobotnych (289 rodzin, 23 osoby samotne). Przeważająca część to robotnicy niewykwalifikowani oraz mężczyźni. Wiele na to wskazuje, że lata 30. to też trudny czas dla pracowników miejskich. Najpierw zostały wstrzymane wypłaty 15% dodatku komunalnego, aby w końcu z powodu nieuchwalenia budżetu 1935/36 Rada Miejska była zmuszona do obniżenia o 20% poborów dla urzędników.

ROK	ROCZNY POBÓR (zł)	ROK	ROCZNY POBÓR (zł)
1929	1.680	1934	2.196
1930	2.160	1935	2.475
1931	2.160	1936	2.461
1932	1.980	1937	2.694
1933	2.070		

W wydaniu „Pałuczanina” z dnia 28 stycznia 1936 roku ukazuje się informacja, że Czesław Krantz od 15 stycznia bierze w Poznaniu udział w 6 tygodniowym kursie dla urzędników miejskich. Kurs dokształcający organizowało Koło Miast Wielkopolskich, był obowiązkowy, a jego głównym celem było podniesienie kompetencji urzędników miejskich. Zakres tematyczny był bardzo szeroki, zaplanowany był na 232 godziny i kończył się egzaminem. O ile organizator ponosił kosztą urządzenia kursu, o tyle miasta ponosiły kosztą delegowania pracowników. Z uwagi na trudną sytuację miast organizator przewidział pożyczki i zapomogi. To dlatego czytamy w piśmie wystosowanym przez Urząd Miasta Pakość: *„Wymieniony (Czesław Krantz) jest żonaty i pobiera uposażenie według Xa stopnia służbowego, obecnie jednakowoż z powodów oszczędnościowych Rada Miejska obniżyła pensję o 20% tak, że pensja sekretarza miejskiego wynosi brutto 169,21 zł po potrąceniu świadczeń socjalnych 150 zł miesięcznie. Wymieniony znajduje się w trudnych warunkach materialnych i nie jest w stanie wziąć udziału w kursie na własny koszt”*.

Mimo pojawiających się plotek o wznowieniu produkcji w pakoskiej cukrowni, np. w roku 1936 miał ją nabyć dr. Levy, właściciel Zakładów Wapiennych pod Barcinem, i szansie znalezienia pracy dla rzeszy bezrobotnych, nic takiego nie miało miejsca. O trudnej sytuacji miasta niech świadczy argumentacja przytoczona do wnioskowanej zapomogi: *„Miasto tutejsze z powodu nieuruchomienia miejskiej cukrowni oraz zlikwidowania innych zakładów przemysłowych co spowodowało katastrofalne zmniejszenie się wpływów podatkowych, znajduje się w tak trudnej sytuacji finansowej, że nie może ponieść kosztów delegowania na kurs. Pozwolimy sobie przytoczyć, że miasto zalega z wypłatą pensji i emerytur urzędnikom od 2 miesięcy a nasz deficyt budżetowy przekracza sumę jednorocznego budżetu”*. W związku z tym Zarząd Miejski otrzymał 80 zł bezzwrotnej zapomogi, z czego 70 zł przeznaczył na kurs oraz uchwalił wypłatę poboru za styczeń z góry „tj. przed wyjazdem na kurs”. W dniach 28/29 lutego kursant poddał się egzaminowi i zaliczył go z wynikiem dobrym.

Pod koniec lat 30. Czesław Krantz rozpoczął starania o „stabilizację” w celu zapewnienia sobie bytu na przyszłość. Dotychczasowa forma pracy miała charakter kontraktowy, co wiązało się z odprowadzaniem składek do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, czas pracy jednak nie był zaliczany do wysługi emerytalnej. W przypadku „stabilizacji” gmina mogła ubiegać się o zwrot tych składek, musiała jednak czas odprowadzenia składek zaliczyć do wysługi emerytalnej. Zarząd Miejski w Pakości, który miał własny fundusz emerytalny, przychylił się do tej prośby, uwzględniając też wniosek asystenta p. Jasińskiego. W piśmie z dnia 23 października 1937 Zarząd Miejski w Pakości informuje ZUS, iż przyjął dwóch urzędników na etat i prosi o zwrot składek. Fakt ten poparty został uchwałą Rady Miejskiej z 12 marca 1938, która zaliczyła okres od 1 października 1923 do wysługi emerytalnej. Opieszałość ZUS była nadwyraz duża – w przypadku Czesława Krantz składowi w kwocie 1.866,63 zł zostały zwrócone dopiero w sierpniu 1938. W kwietniu 1939 Czesław Krantz miał już uposażenie według Xc stopnia służbowego.

Oprócz normalnych obowiązków służbowych w latach 1937-38 Czesław Krantz przeprowadził dla urzędników administracyjnych Zarządu Miejskiego w Pakości cykl konferencji szkoleniowych na poszczególne tematy:

- sprawy karne
- postępowania administracyjne
- ustawy samorządowe
- sprawy wojskowe
- sprawy drogowe
- sprawy budowlane

Podobnie jak inni członkowie Magistratu Czesław Krantz udzielał się w wielu organizacjach. Należał do: Ligi Morskiej i Kolonialnej, LOPP, Polskiego Czerwonego Krzyża, Koła Przyjaciół Towarzystwa Strzeleckiego, Towarzystwa Sokół oraz BBWR. Dnia 27.02.1935 roku został wybrany do komisji pakoskiego Bractwa Kurkowego. Wiele z tych organizacji rekrutowała swoich członków „na siłę”, ilość członków miała wpływ na płacone składki i prestiż organizacji. Inne tak jak założone 29 czerwca 1896 roku Towarzystwo Sokół były bardzo mocno zaangażowane politycznie i nie stroniły od agitacji. W 1934 roku burmistrz stwierdza, że członkowie Tow. to byli



członkowie rozwiązanego OWP, którzy jawnie występują przeciwko rządowi: „Prezes Jan Balcerzak jest zagorzałym endekiem. Jest to człowiek bardzo nie lubiany i jedynie dzięki swemu fanatycznemu usposobieniu został prezesem Sokola. (...) Społeczeństwo miejscowe uważa go za człowieka pozbawionego zdrowego rozumowania”. Podobnie jak on także jego zastępcą Jan Krawczyk i sekretarz Roman Buchholz byli zwolennikami Stronnictwa Narodowego. Niektórzy członkowie, zwolennicy Stronnictwa Narodowego, mieli dodatkowo na karku wyroki skazujące. Punkt zwrotny w działalności Tow. następuje w 1937 roku, kiedy prezesem zostaje dyr. Banku Ludowego Czesław Piskorski, wiceprezesem lek. wet. Maksymilian Czerwiński, sekretarzem wspomniany Jan Balcerzak, jego zastępcą asystent Zarządu Miejskiego Józef Jasiński, oraz skarbnikiem sekretarz Zarządu Miejskiego Czesław Krantz. Można odnieść wrażenie, że nowowybrany zarząd Tow. miał za zadanie przywrócić jego dobre imię, poważanie wśród społeczności i skoncentrować swoją działalność na krzewieniu kultury fizycznej. Innymi organizacjami, do których należeli członkowie Magistratu to: Ochotnicza Straż Pożarna i Związek Strzelecki.

Koniec sierpnia 1939 dawał pierwsze oznaki rozpoczynającego się konfliktu między Polską a Niemcami. Dnia 22 sierpnia wpłynął telegram do burmistrza Pakości od Starosty Mogileńskiego zarządzający:

- a) Wstrzymania i odwołania urlopów wszystkich urzędników
- b) Wprowadzenie stałych dyżurów (24h)

Skutkiem tego powiadomienia była lista dyżurów:

Jasiński	23.08. środa	16.00-24.00
Kopeć	24.08. czwartek	24.00-8.00
Pahlke	24.08. czwartek	16.00-24.00
Sment	25.08. piątek	24.00-8.00
Krantz	25.08. piątek	16.00-24.00
Jasiński	26.08. sobota	24.00-8.00
Kopeć	26.08. sobota	16.00-24.00
Pahlke	27.08. niedziela	24.00-8.00
Kopeć	27.08. niedziela	8.00-9.35
Jasiński	27.08. niedziela	9.35-11.10
Sment	27.08. niedziela	11.10-12.45
Krantz	27.08. niedziela	12.45-14.20
Pahlke	27.08. niedziela	14.20-16.00
Sment	27.08. niedziela	16.00-24.00
Krantz	28.08. poniedziałek	24.00-8.00

Dnia 27 sierpnia o godz. 23.03 Starosta Mogileński przesyła telefonogram z zaleceniami zabezpieczenia linii kolejowych i mostów przed sabotażem. Zorganizowane patrole dzienne i nocne miały za zadanie patrolowanie w sile 2 osób ze zmianą co 8 godzin. Patrole miały być tak zorganizowane, aby odcinek jednego patrolu łączył się z patrolem sąsiedniej gminy. Telefonogram z dnia 28 sierpnia godz. 19.30 zalecał „zachowania godnej postawy w obliczu powagi chwili, tj. pełne opanowanie i rozwagę, niewystępowanie wrogo w stosunku do ludności niemieckiej i nie imania się gwałtu mimo sprowokowania”.

Krótko przed wybuchem wojny Starosta zarządza w ramach obrony przeciwlotniczej „całkowite wygaszenie światła na ulicach i placach oraz dopilnowanie, aby okna wszelkich urzędów i domów prywatnych były od zmroku do świtu zakryte zasłonami nieprzepuszczającymi światło. Tam, gdzie jest to niemożliwe, światło musi być wygaszone”. Zbliżające się wydarzenia nie były bez wpływu na czas urlopów przysługujący pracownikom Magistratu.

Krantz Czesław	03.09-11.09.
Kopeć Wacław	20.07-06.08, 11.08-24.08
Jasiński Józef	08.10-14.10
Sment Marian	17.09-26.09
Sosiński Konstanty	18.09-01.10
Batkowski Jan	wykorzystał urlop wyp. ponad 1 m-c
Wojtylak Andrzej	
Auguściński Edward	03.09-07.09, 11.10-18.10

W międzyczasie sporządzono wiele list osobowych na potrzeby chwili. Najpierw wpłynęło pismo powołujące się na zarządzenie w sprawie dostarczenia 30 robotników wraz z łopatami do Barcina do zawiadowcy stacji kolejowej, który jednak stwierdził, że na razie nie ma potrzeby oddelegowania tych robotników. Krótko potem wpłynęło polecenie natychmiastowego wezwania 24 robotników do wykonania osobistych świadczeń

wojennych za zapłatą na rzecz kolei. Dnia 2 września 1939 burmistrz zarządził stawienie się tego dnia o godz. 10.00 na stacji kolejowej w Pakości z łopatą. Na liście jest około 26 nazwisk. Powstała także lista około 60 nazwisk mieszkańców Pakości w wieku 16-20 lat.

Kolejna lista dyżurów zarządzona przez burmistrza sporządzona po wybuchu wojny zakończyła się podpisami dyżurujących w środę 6 września.

Pahlke	03.09. niedziela	08.00-09.35
Sment	03.09. niedziela	09.35-11.10
Jasiński	03.09. niedziela	11.10-12.45
Krantz	03.09. niedziela	12.45-14.20
Kopeć	03.09. niedziela	14.20-16.00
Pahlke	03.09. niedziela	16.00-24.00
Sment	04.09. poniedziałek	00.00-08.00
Krantz	04.09. poniedziałek	16.00-24.00
Jasiński	05.09. wtorek	00.00-08.00
Kopeć	05.09. wtorek	16.00-24.00
Pahlke	06.09. środa	00.00-08.00

Dnia 1 września lotnictwo niemieckie przelatywało nad Pakością i okolicą w kierunku Inowrocławia. Największe nasilenie przelotów było w niedzielę i poniedziałek 3 i 4 września, przy czym zrzucono 3 bomby małego kalibru w okolicy dworca kolejowego, nie wyrządzając szkód. Zostały wysadzone mosty: drogowy i kolejowy oraz spalono dwa wielkie magazyny napełnione zbożem. Dwie barki załadowane zbożem, które stały na rzece Noteci, zostały również spalone. Wojsko niemieckie przybyło 7 września z kierunku Inowrocławia i nie napotkało na żaden opór. Przekaz rodzinny mówi, że przed wjechaniem wojsk niemieckich do Pakości rodzina Krantz uciekała na barce na Noteci w kierunku Kruszwicy. Jednak po otrzymaniu informacji, że Niemcy już zajęli wszystkie tereny wokół, wrócili do mieszkania przy Noteci, które było już uszkodzone. Wycofujący się Polacy zniszczyli most, podkładając ładunki wybuchowe, a podczas detonacji doszło do naruszenia mieszkania.

W roku 1939 mieszkali w Pakości od 26 do 28 żydów. Dnia 13 grudnia 1939 przyjechał transport 303 Żydów do Piotrkowa Trybunalskiego, gdzie powstało pierwsze w okupowanej Polsce getto żydowskie. Obok Żydów z Inowrocławia, Mogilna, Strzelna, Żnina i innych miejscowości było 8 rodzin żydowskich z Pakości. Byli to: *Salinger* Bertha i Jenny, *Rydlewska* Lotte, *Simon* Dorothea, *Dattel* Samuel, Sophie i Irmgard, *Abraham* Josef i Kathe, *Aron* Charlotte, Margot i Hertha, *Cohn* Henriette, Margit i Jakob, *Weichmann* Heinrich, Rosa i Traute. Wielu z nich zostało później przetransportowanych do obozów zagłady.

Należy przypuszczać, że z chwilą włączenia miasta do Trzeciej Rzeszy dnia 26 października 1939 roku zaszły duże zmiany kadrowe w Magistracie. Ponieważ brakują akta z tego okresu dużo pozostaje w sferze domniemań. Włodarzem miasta był Amtskomissar Ernst La Ramee. 1 kwietnia 1940 roku utworzono Amtsbezirk Pakosch-Land (składający się z 12 osad) oraz Amtsbezirk Pakosch-Stadt. Najpierw oba okręgi zarządzane były przez komisarza miasta Pakość. 1 lipca 1943 złączono oba okręgi i utworzono Amtsbezirk Pakosch. W pracy pozostało czterech byłych pracowników narodowości polskiej: Józef Jasiński, Wacław Kopeć, Marian Sment i Czesław Krantz. Trzech pierwszych siedziało razem w osobnym pokoju, odesperowani od niemieckich urzędników, natomiast Czesław Krantz wśród niemieckich urzędników, jednak sam w osobnym pokoju, który znajdował się za przechodnim pokojem, w którym siedziały Niemki. Przekaz ustny mówi że jak Czesław Krantz szedł do swoich polskich kolegów, to Niemcy mówili: „*że idzie do Polski*”. Jakie funkcje sprawowali polscy urzędnicy ciężko określić, Czesław Krantz prawdopodobnie wydawał oświadczenia na podstawie ksiąg USC, robił adnotacje w księgach i przypuszczalnie tłumaczył podczas ślubów.

W 1942 Czesław Krantz wstąpił do formacji ruchu oporu Gryf Pomorski, którą później włączono do Armii Ludowej. Organizatorem Ruchu Oporu był na terenie miasta Pakości Feliks Skonieczny, który został aresztowany i zgładzony w obozie koncentracyjnym. Po tym tajną organizacją kierowali Józef Batkowski i Wincenty Skonieczny, brat Feliksa. Oprócz nich do formacji należeli: Ignacy Wolfram, Jan Krawczyk, Józef Frieze, Aleksander Gólc, Maria Stranz zd. Stempowska, Walenty Nadrajkowski, Stefan Mańkowski i Walenty Wojciechowski. Praca w tak zwanym Amtskomisariacie (Miejscowy Urząd Okupacyjny) oraz dobra znajomość języka niemieckiego dawała możliwość zdobywania informacji potrzebnych dla miejscowego ruchu oporu. Zadaniem Czesława Krantz w ramach walki opozycyjnej było podsłuchiwanie i przekazywanie informacji Feliksowi Skoniecznemu, który był łącznikiem z „Inowrocławiem”. W czasie ucieczki władz okupacyjnych w styczniu 1945 Czesław Krantz zabezpieczył różne akta w Prezydium, które okupant chciał zniszczyć lub wywieźć. Przekaz rodzinny mówi także o uratowaniu maszyny do pisania, którą Niemcy wrzucili do ogniska rozpalonego za Magistratem.

Z chwilą wyzwolenia tj. z dniem 21 stycznia 1945 pięcioro pracowników miejskich stawiało się do pracy: Krantz Czesław, Jasiński Józef, Sment Roman, Kopeć Wacław oraz woźny Sosiński Konstanty. 21 stycznia przez



całą noc i przed południem resztki żołnierzy niemieckich wycofywały się przez tutejsze miasto w zupełnym spokoju. O godz. 17.30 czołowe oddziały pancerne Armii Czerwonej wkroczyły do miasta i zajęły go bez żadnego oporu. Ludność niemiecka wycofała się dwa dni przed tym.

Po zakończeniu wojny pierwszym burmistrzem na krótki czas został weterynarz z pakoskiej rzeźni Maksymilian Czerwiński. Urzędował od 28 lutego do 4 kwietnia 1945 roku. Po nim burmistrzem został Sylwester Pawłowski, który zajmował czteroizbowe mieszkanie w Magistracie. Wtedy rozmieszczenie biur było następujące: na parterze Nr 1 – Kasa Miejska, Nr 2 – Biuro Meldunkowe, Nr 3 – USC i referat wojskowy, Nr 4 – aprowizacja, opieka społeczna, sprawy rentowe, Nr 5 – sprawy rolnicze, przemysłowe, budowlane, sanitarne, karne, Nr 6 – sekretarz miejski, Nr 7 – centrala telefoniczna i ekspedycja poczty, wejście do burmistrza, Nr 8 – burmistrz, na I piętrze prywatne mieszkanie burmistrza. Już przed rokiem 1939 oraz w czasie okupacji budynek Magistratu składał się z biur Zarządu Miejskiego i mieszkania prywatnego burmistrza.

W tym kontekście należy rozpatrzyć przynależność partyjną Czesława Krantz. Nie da się ukryć, że czas był trudny i wymagał decyzji, które były wbrew własnym przekonaniom. Od roku 1948 widać, że większość zestawień pracowników Magistratu zawierały kolumnę „przynależność partyjna”. O ile w roku 1946 Jasiński i Sment są już członkami PPR, to Czesław Krantz jest określany jako „sympatyk PPR”, a Kopec pozostaje bezpartyjny. Osobiście uważam, że słowo „sympatyk” w tym kontekście znaczy „przekonany na siłę”. Sytuacja zmienia się już w roku 1948, gdy szeregi członków PPR, PPS i SD zasilają kolejni „przekonani”: burmistrz Sylwester Pawłowski, Czesław Krantz, Wacław Kopec, Teofil Wojtylak i Konstanty Sosiński. Dnia 15 grudnia 1948 z chwilą powstania PZPR wszyscy oprócz Pawłowskiego zasilają szeregi nowopowstałej partii. Znamienne jest, że jedynie pracownicy na stanowiskach zostali wcieleni do partii, pracownicy niższej rangi pozostają bezpartyjni. Jeszcze w roku 1945 Czesław Krantz wstępuje do Związków Zawodowych. Do Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej R.P. Oddział Mogileński wstępuje 1.06.1949 roku i otrzymuje legitymację o numerze 120552. Wówczas składka członkowska wynosiła 180 zł. Po reformie walutowej w 1950 roku składka wynosiła 5,50 zł.

*Trudny powojenny czas miał swoje odbicie we wynagrodzeniach, które otrzymywali państwowi urzędnicy w Pakości. O ile pod koniec lat 20. pensja Czesława Krantz wynosiła około 170 złotych, to krótko przed wojną oscylowała wokół 230 złotych i nie gwarantowała godnego bytu. W ciągu tych lat z powodu trudnych warunków ekonomicznych jego wynagrodzenie było obniżane, aby później znów wzrosnąć. Różne dodatki (mieszkaniowe, do opatu) oraz zaliczki jedynie w niewielkim stopniu mogły uzdrowić tę sytuację. Przełomu we wynagrodzeniach nie było także w latach powojennych. Uposażenie brutto zaraz po wojnie wynosiło 1.207 zł, by pod koniec 1945 wzrosnąć do 1.625 zł, w kwietniu 1946 osiągnąć 2.288 zł, a w 1949 dojść do 19.700 zł. Dnia 21.04.1958 podczas ponownego mianowania Czesława Krantz sekretarzem miejskim Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pakości przyznało mu uposażenie w wysokości 1.450 zł, natomiast w kwietniu 1959 w wysokości 1.525 zł. Było to jednak już po reformie walutowej w 1950 roku. Oprócz uposażenia na podstawie uchwały Prezydium MRN z dnia 13.11.1958 otrzymał w bezpłatne użytkowanie działkę orną o pow. 0,98 ha. o numerze ewidencyjny 574 położoną na grobli.*

Dlatego w latach powojennych narastało niezadowolenie wśród pracowników Magistratu. Niskie wynagrodzenia i drożyzna na rynku spowodowały, że wiele rodzin pracowników popadło w długi. Mnożą się pisma do władz o poprawę sytuacji i środki zaradcze. Pismo z dnia 3 kwietnia 1946 roku ukazuje to dobitnie: „To, co obecnie pobieramy starczy na życie na jeden a w najlepszym razie na dwa tygodnie. Ażeby się utrzymać przy życiu, przez pozostałe dwa tygodnie miesiąca musimy się zadłużać, względnie sprzedawać przedmioty, które są jeszcze w domu. (...) Szanownym Członkom Zarządu i Rady Narodowej chyba dobrze jest wiadomo, że na kartki żywnościowe otrzymujemy tylko chleb, wszystkie inne niezbędne artykuły żywnościowe musimy kupić na wolnym rynku. Skąd, ale mamy wziąć gotówkę na kupno tych artykułów na wolnym rynku? Pobory nie starczą, a kraść nie chcemy. To jest sprawa tylko żywnościowa. A za co mamy kupić odzież i obuwie?” Uchwałą Zarządu Miejskiego z dnia 5 kwietnia uchwalono wypłacenie jednorazowej bezzwrotnej zapomogi w wysokości miesięcznych poborów brutto oraz podwyższenie pracownikom poborów o 30%. W kolejnych miesiącach pisma podobnej treści są ponawiane, a w nich wskazuje się na lepsze warunki płacowe np. we fabryce Stroński lub Zakładach Włókienniczych.

Dnia 30 lipca 1945 Czesław Krantz złożył wniosek o rejestrację szkód wojennych na łączną sumę 10.550 zł. Straty materialne powstałe w wyniku uszkodzenia mieszkania we wrześniu 1939 roku wskutek wysadzenia pobliskiego mostu na Noteci oszacował wnioskodawca na łączną sumę 1.450 zł. Uszkodzenia gospodarstwa domowego oszacowano na 25%. Natomiast straty zdrowotne Czesław Krantz oszacował na 9.100 zł i wynikały one ze stwierdzonego 30% ubytku na zdrowiu powstałego we wrześniu 1942 roku.

Dnia 31.12.1948 Miejska Rada Narodowa w Pakości uchwałą wybrała na burmistrza dotychczasowego asystenta Józefa Jasińskiego. Zaproponowane zaszeregowanie to Grupa VII co stanowiło 13.700 zł wynagrodzenia zasadniczego plus 4.000 zł dodatku służbowego. Jest to w ogóle czas przeszerzegowań pracowników i

przydzielania nowych uposażeń. Józef Jasiński z początkiem 1949 roku miał zostać zastępcą sekretarza miejskiego. Z racji, że dotychczasowy burmistrz Pawłowski stracił stanowisko (został też wydalony z PPR) vacat objął nieprzewidzianie Józef Jasiński. Był to awans z asystenta miejskiego. Przekaz rodzinny mówi, że propozycję objęcia stanowiska burmistrza uprzednio zaproponowano Czesławowi Krantz, który jednak odmówił.

Przebieg służby państwowej Czesława Krantz był następujący: od 21 stycznia 1945 roku do czerwca 1950 był sekretarzem miejskim Zarządu Miejskiego w Pakości. Następnie w czerwcu 1950 został wybrany na stanowisko sekretarza Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, na którym pozostał do końca swojego urzędowania w Magistracie. Od 1954 był radnym miasta z listy Frontu Jedności Narodu, a w latach 70. również członkiem Komisji Mandatowej MRN. Był sekretarzem POP przy Prezydium MRN oraz sekretarzem Komitetu odbudowy Kraju i Stolicy. W Związku Zawodowym Pracowników Państwowych i Społecznych był członkiem Rady Zakładowej. Także po wojnie był członkiem LOK, TPPR i sekretarzem zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Pakości. Odznaczenia nadane po wojnie to:

- 1) Złoty Krzyż Zasługi
- 2) Srebrny Krzyż Zasługi (1955)
- 3) Odznaka Honorowa „Za szczególne zasługi dla rozwoju woj. Bydgoskiego”
- 4) Srebrna Odznaka Odbudowy Warszawy
- 5) Srebrny Medal za Zasługi Dla Pożarnictwa
- 6) Odznaka za wysługę XV lat Związku Ochotniczych Straży Pożarnych

Dnia 16.03.1973 po ciężkiej chorobie zmarła Stefania Krantz zd. Duszyńska. Było to już po opuszczeniu mieszkania w Magistracie i przeprowadzce do mieszkania komunalnego na ul. Barcińskiej ..... W ramach zapomogi pogrzebowej Czesław Krantz otrzymał 800 zł.

Dom rodzinny oraz lata dzieciństwa były zawsze przez Czesława Krantz przemilczane i nie były przedmiotem szerszych rozważań i rozmów. W latach PRL-u utrzymywany był kontakt z kuzynostwem z zagranicy. Była to dość bliska rodzina, która jednak pod koniec 19 wieku wyemigrowała do USA. Przychodziły listy oraz paczki, a niekiedy parę dolarów. Wymieniano się zdjęciami rodzinnymi i ślano życzenia okazjonalne. Jeszcze w latach 70-tych, kiedy przychodzi na świat Adam Krantz, dociera karta z życzeniami z pozytywką oraz kilka dolarów. W jaki sposób Czesław Krantz nawiązał kontakt z rodziną w Ameryce trudno powiedzieć. Byli oni jednak bardzo mocno zaangażowani w sprawy Polonii w Ameryce. Po śmierci Czesława Krantz kontakt z rodziną w Ameryce się urywa.

Innym ważnym wydarzeniem był wspólny wyjazd na początku lat 80-tych z Bronisławem i Adamem do Kozłówka/Trzemeszno, gdzie urodził się Czesława ojciec. Krótka przechadzka po miejscowości oraz rozmowy z mieszkańcami nie przyniosły rezultatów. Upływ ponad stu lat od chwili narodzin ojca wymazał wszelkie ślady wspomnień wśród mieszkańców. Innym dogodnym momentem było przypadkowe spotkanie Czesława Krantz z żoną Wojciecha Kranc, która była w Janikowie dentystką. Ponieważ Wojciech Kranc był nieobecny, nie doszło do wymiany zdań. Kolejny raz Czesław Krantz się u niej nie pojawił.

#### **Rok                      Składka Członkowska do Związku Zawodowego**

1949	180 zł
1951	6 zł, następnie 5 zł
1955	7,5 zł, następnie 10 zł
1956	10,5 zł
1961	18 zł
1963	24 zł
1966	23 zł
1971	25 zł
	Na emeryturze
1972	5 zł
1978	10 zł
1981	10 zł

<b>Rok</b>	<b>Wczasy</b>
1950	Kudowa Zdrój
28.01/10.02.1952	Wiśła Dziedzice
25.08/14.09.1953	Kudowa Zdrój
1960	21 dni
1961	21 dni

1962	21 dni
1963.10.	Polanica
1967	14 dni
1978	21 dni

Do opracowania pozostało:

W bydgoszczy mieszkał na Aleje Planu 6-letniego 31/1

### Najważniejsze wydarzenia

27.06.1898	narodziny Władysława Wilczka w Kołaczkowicach
04.01.1900	narodziny Seweryny Wilczaka w Kołaczkowicach
1900	Bronisław Krantz mieszka w Gnieźnie, ul. Warszawskiej 33
04.11.1901	narodziny Leonarda Wilczaka w Kołaczkowicach
1903	Bronisław Krantz mieszka w Gnieźnie, ul. Dąbrówki 2
1903	Leokadia z domu Krantz i Władysław Mrówczyński mieszkają w Pakości, Rynek 58
09.12.1903	narodziny Leokadia Wilczak w Gnieźnie, ul. Hornstr. 35
22.02.1904	zgon Paula Wilczaka w Gnieźnie, ul. Hornstr. 35
11.07.1906	narodziny Czesława Krantz w Gnieźnie, ul. Hornstr. 35
09.03.1907	zgon Wincentego Krantz w Pakości, Rynek 58
26.09.1910	ślub Antoniny Wilczak z domu Musialska i Bronisław Krantz w Gnieźnie, oboje ul. Cierpięgi 6
20.10.1910	Bronisław uznał swoje ojcostwo wobec Czesława Krantz
07.09.1911	narodziny bliźniaczek Zofia i Maria Krantz w Gnieźnie, ul. Cierpięgi 6
02.12.1911	zgon Marii Krantz w Gnieźnie, ul. Cierpięgi 6
1912/17	Kopczyńscy mieszkają na cukrowni w Pakości
18.05.1912	zgon Antoniny Krantz z domu Musialska, I voto Wilczak, w szpitalu św. Jana w Gnieźnie
31.03.1913	przyjęcie Czesława Krantz do Publ. Szkoły Pow. Stopnia II nr 1 im. Św. Jana w Gnieźnie
13.06.1915	zgon Władysława Mrówczyńskiego w Pakości, Rynek 58
08.05.1916	zgon Władysława Wilczak w szpitalu w Gnieźnie
16.08.1919	ślub Franciszki Wieczorek i Br. Krantz w Gnieźnie, ona ul. Dąbrówki 1, on ul. Grzybowo 27
27.05.1920	samobójstwo Bronisława Krantz w Gnieźnie, ul. Grzybowo 27
30.06.1920	narodziny Joanny Krantz w Gnieźnie, ul. Grzybowo 27
08.07.1920	rozpoczęcie pracy w Magistracie w Pakości
13.07.1920	zgon Joanny Krantz w Gnieźnie, ul. Grzybowo 27





Budynek na ulicy Hornstrasse 35. Restauracja Fr. Kęsickiego, którą przejął Paweł Wilczak.



Pierwszy budynek od lewej: dom krawca Walentego Wesołowskiego. Rok 1937.





Pakosch, Partie an der Netze

Pakość. Widok przy noteci

Budynek na ul. Ks. Kurzawskiego 7. Rok nieznany

## JÓZEF KRANTZ

Materiały z I Wojny Światowej Józefa Krantz (1880-1963).

### Stoczone bitwy

18.03. - 04.10.1916	Kämpfe zwischen Maas und Mosel auf den Maashöhen
05.10. - 31.12.1916	Stellungskämpfe vor Verdun (...)
15. - 17.12.1916	Kämpfe bei Louvemont = Bezonvaux
01.01. - 03.05.1917	Kämpfe zwischen Maas und Mosel (...)
24.01. - 03.05.1917	Kämpfe im Abschnitt Loclont=Wald und Suezey
04. - 27.05.1917	Doppelschlacht Aisne=Champagne (...)
05. - 07.05.1917	Großkampftage
28.05. - 23.10.1917	Stellungskämpfe am Chemin des Dames (...)
03.06.1917	Vorschieben uns. Stellung am Chemin des Dames nordw. Froidmont=Ferme
14.06.1917	Eroberung von franz. Stellungsteilen am Chemin des Dames nördlich Bray
15.08.1917	Kämpfe westlich und an der Hurtebise=Ferme
31.08. - 02.09.1917	Kämpfe südlich Ailles und an der Hurtebise=Ferme
24.10. - 02.11.1917	Nachhutkämpfe an und südlich der Ailette
03. - 30.11.1917	Stellungskämpfe nördlich der Ailette
01. - 10.12.1917	Kämpfe in der Siegfriedstellung
11.12.1917 - 18.02.1918	Stellungskämpfe nördlich der Ailette
19.02. - 17.03.1918	Hat sich aus dienstlichem Anlass im Kriegsgebiet der f. Armee aufgehalten

### Przebieg służby

**03.08.1914 bis 14.03.1916** bei 1 Kompagnie, 1 Bataillon, Infanterie=Regiment Nr. 47

**14.03.1916 bis 18.03.1918** bei 5 Kompagnie, Grenadier=Regiment Graf Kleist von Nollendorf (1 Westpr.) Nr. 6  
eingestellt

**18.03. – 04.10.1916** Kämpfe zwischen Maas und Mosel auf den Maashöhen

**05.10. – 31.12.1916** Stellungskämpfe vor Verdun (...)

**15. – 17.12.1916** Kämpfe bei Louvemont = Bezonvaux  
**01.01. – 03.05.1917** Kämpfe zwischen Maas und Mosel (...)  
**24.01. – 03.05.1917** Kämpfe im Abschnitt Loclont=Wald und Suezey  
**07.03.1917** mit dem Orden Eiserner Kreuz zweiter Klasse geehrt  
**04. – 27.05.1917** Doppelschlacht Aisne=Champagne (...)  
**05. – 07.05.1917** Großkampftage  
**28.05. – 23.10.1917** Stellungskämpfe am Chemin des Dames (...)  
**03.06.1917** Vorschieben uns. Stellung am Chemin des Dames nordw. Froidmont=Ferne  
**14.06.1917** Eroberung von franz. Stellungsteilen am Chemin des Dames nördlich Bray  
**15.08.1917** Kämpfe westlich und an der Hurtebise=Ferne  
**31.08. – 02.09.1917** Kämpfe südlich Ailles und an der Hurtebise=Ferne  
**24.10. – 02.11.1917** Nachhutkämpfe an und südlich der Ailette  
**03. – 30.11.1917** Stellungskämpfe nördlich der Ailette  
**01. – 10.12.1917** Kämpfe in der Siegfriedstellung  
**11.12.1917 – 18.02.1918** Stellungskämpfe nördlich der Ailette  
**15.01.1918** Beförderungen zum Sergeant  
**19.02. – 17.03.1918** Hat sich aus dienstlichem Anlass im Kriegsgebiet der f. Armee aufgehalten  
**18.03.1918 bis (...)** bei 8 Kompagnie, Grenadier=Regiment Graf Kleist von Nollendorf (1 Westpr.) Nr. 6 eingestellt  
**18. – 20.03.1918** Ruhezeit hinter der 18 Armee  
**21.03. – 01.04.1918** Große Schlacht in Frankreich  
**21.03. – 22.03.1918** Durchbruchsschlacht bei St. Quentin – La Fere  
**23.03.1918** Kämpfe beim Übergang über die Somme und den Crozat Kanal zwischen Christ und Tergnier  
**23.03.1918** bei Cugny verwundet durch Artilleriegeschoss am Bauch  
**23.03.1918 bis 14.06.1918** Res. Laz. „Osterfeld“ in Pforzheim  
**11.09.1918** erkrankte auf Transport zum Rek. Dey.  
**28.09. – 16.10.1918** in Lazarett Behandlung  
**17.10.1918 bis .....**  
 bei ..... Kompagnie, 2 Ersatz-Bataillon, Landwehr Infanterie Regiment Nr. 37  
**09.11. – 22.11.1918** beurlaubt  
**24.11.1918** dem Lazarett Kommando Schrimm überwiesen

### Raport wojenny, 1 kwietnia .....

Kriegsbericht vom April (...)

1. den 1. April hat die Komp. im Granatental verlegt
2. 4 Tage Hattonville
3. Gang in die Stellung ruhig
4. Nach 4 Tagen kam die Komp. in die Bereitschaft nach St. Remy

hiervon der 2 Zug auf Feldwache im Dorfe und 2 Gruppen den 3 Zuges sind nach dem P. Park kommandiert. Der Rest der Komp. nebst Küche blieb in der Kreisenbergbereitschaft, und wurden Arbeiten an Stollen ausgeführt.

### Raport wojenny, 19 kwietnia .....

Nach Hattonville

In der Nacht vom 19 zum 20 April ging die Komp. in Stellung nach 4 regnerischen Tagen wurde die Komp. abgelöst und begab sich nach Hattonville zur 8-tägigen Ruhe.

### Przy skacie, 17 maj 1917

Poststempel: 17.5.17 4-5N

An Frau M. Krantz

Xions, Kr. Schrimm, Posen

16/5. 17

Besten Grüße sende Dir meine liebste, nach vollendeter heißer Schlacht, vom gemütlichen Skat.

Dein Josef



### Odpczynek, 6 czerwiec 1917

06.06.1917

Meine liebe Marta!

Deine Briefe vom 29 u (und) 31/5 habe mit Dank erhalten und es wundert mich, dass Du bis dahin von mir keine Nachricht hattest. Hoffentlich ist nun alles an Ort und Stelle und deine Freude ist desto grösser oder sollte ich mich irren? Augenblicklich ist bei uns große Hitze, dass man kaum aushalten kann, auch entwickeln sich bei uns wieder Kämpfe. Hoffentlich kommen wir aber bald von hier weg. Sonst alles bei Altem.

Verbleibe mir recht gesund und munter

Es grüßt dich dein Josef

### Przeniesienie, 23 maj 1918

23.05.1918

5 Kompagnie, Grenadier=Regiment Graf Kleist von Nollendorf (1 Westpr.) Nr. 6

Sergant Kranz war vom 14 März 1916 bis 18 März 1918 bei nebenstehendem Truppenteil eingestellt und am 18 März 1918 zur diesseitigen 8 Kompagnie versetzt.

Beförderungen: am 15.01.1918 zum Sergant

Orden und Ehrenzeichen: E. K. II Kl. (7.3.17) [Mein Kommentar: Eisernes Kreuz zweiter Klasse]

Führung: gut

Strafen: keine

Im Felde, 23. Mai 1918

Leutnant d. Res. u. Komp. Führer

24.05.1918

8 Kompagnie, Grenadier=Regiment Graf Kleist von Nollendorf (1 Westpr.) Nr. 6

Krantz wurde am 18.03.1918 bei nebenstehendem Truppenteil eingestellt.

Am 23.03.1918 durch A.G. [Mein Kommentar: Artilleriegeschoss] bei Cugny [Mein Kommentar: 24.03.1918 Gefecht bei Cugny und Beaumont] am Bauche verw. [Mein Kommentar: verwundet] und dem Res. Laz. „Osterfeld“ in Pforzheim (...) überwiesen.

#### Mitgemachte Gefechte:

18. – 20.03.1918 - Ruhezeit hinter der 18 Armee

21.03. – 01.04. 1918 – Große Schlacht in Frankreich

21.03. – 22.03.1918 – Durchbruchsschlacht bei St. Quentin – La Fere

23.03.1918 – Kämpfe beim Übergang über die Somme und den Crozat Kanal zwischen Christ und Tergnier

Führung: sehr gut

Strafen: x

Leutnant d. Res. u. Komp. Führer

### Zwolnienie ze lazaretu, 24 listopad 1918

St. R. Nr. 346J 24.11.1918

Genesenden Kompagnie

II Ersatz (...) Nr. 37

Stempel

Königlich Preußischer

Landwehr Infanterie Regiment Nr. 37

II Ersatz Bataillon

Entlassungsgeld hat K. [Mein Kommentar: Kranker] diess. nicht erhalten.

Herr Krantz erkrankte auf Transport zum Feld Rek. Dey. den 11.9. In f. dies, [Mein Kommentar: In Folge dessen] war vom 28.9. – 16.10.18 in Laz. Behandlung und wurde am 17.10.18 diess. Komp. zugeteilt. Von 9.11.-22.11.18 war er beurlaubt. R. ist vom Urlaub nicht hierher zurückgekehrt und wird zwecks Entlassung dem. Laz. Kdo. Schrimm [Mein Kommentar: Lazarett Kommando] überwiesen.

Führung: gut

Strafen: keine

Leutnant d. Res. u. Komp. Führer

## JÓZEF PATRZYKOWSKI

*Józef Patrzykowski i jego żona Maryanna z domu Krantz (1812-1873).*

### Spisanie testamentu, 9 luty 1880

Verhandelt Łopienno, den 9 Februar 1880

Zufolge schriftlichen Antrages vom heutigen Tag beim Königlichen Amtsgericht zu Wongrowitz seitens des Lehrers Joseph Patrzykowski aus Łopienno begaben sich die Unterzeichneten an Ort und Stelle nach Łopienno und trafen daselbst in der Behausung des Lehrers Patrzykowski denselben, welcher dem mitunterzeichneten Protokollführer von Person bekannt ist, im Zimmer linker Hand des Eingangs krank im Bett liegend an. Eine mit dem Lehrer Patrzykowski durch den unterzeichneten Richter geflogene Unterredung ergab, dass derselbe bei vollständigen Geisteskräften sei. Auf besonderes Befragen erklärte der Lehrer Josef Patrzykowski, dass er brieflich bei dem Königlichen Amtsgericht in Wongrowitz heute den Antrag (...) einer (...) behufs Aufnahme seines letzten Willens gestellt habe und dass es auch jetzt noch sein freier und fester Entschluss sei, seinen letzten Willen zu Protokoll zu erklären.

Der Lehrer Josef Patrzykowski gab ferner auf Befragen an, dass er in zweiter Ehe lebe, dass er mit seiner ersten Ehefrau Maryanna geborene Krenz in Gütergemeinschaft gelebt habe, dass aus dieser Ehe noch folgende 4 Kinder:

1. Leokadia, verehelichte Wiśniewska in Posen
2. Władysław, Lehrer in Rusiborz bei Środa
3. Bronisława, verehelichte den Lehrer Maryański in Kłodzko
4. Kazimira, verehelichte den Lehrer Przybysz in Krzykory bei Neustadt

entsprossen seien, welche sämtlich noch am Leben sind, dass jedoch eine Nachlassregulierung und Teilung des gütergemeinschaftlichen Vermögens nicht stattgefunden habe. Ferner, dass er mit seiner jetzigen Ehefrau Anna geboren Jerzykiewicz verwitwet gewesen Byrzykowska in ausgeschlossener Gütergemeinschaft lebe und dass seiner jetzigen Ehe Kinder nicht hervorgegangen sind. Er erklärte ferner, dass seine vier genannten Kinder erster Ehe bereits wegen ihres väterlichen Erbteils abgefunden sind und nun noch einen Anspruch auf ihr Muttererbe haben. Hierauf erklärte der Lehrer Joseph Patrzykowski seinen letzten Willen wie folgt, ich ernenne und berufe für den Fall meines Todes meine Ehefrau Anna geboren Jerzykiewicz verwitwet gewesen Byrzykowska zu meiner Universalerbin. Weiter habe ich nichts zu bestimmen.

Vorgelesen, genehmigt, unterschrieben

Joseph Patrzykowski

Damm Amtsrichter

Moldenhauer II Gerichtsschreibergehilfe

Glossar

Nebenstehendes Testament wurde heute geschäftsmäßig publiziert. Wongrowitz, den 1 Oktober 1883

Damm Amtsrichter

### Spisanie testamentu, 9 luty 1880

Verhandelt Łopienno, den 9 Februar 1880

Auf den Antrag des Lehrers Joseph Patrzykowski von hier wurde dessen Testament zum gerichtlichen Protokoll genommen und in Gegenwart des Testators mit nachstehender Aufschrift versehen.

Hierin befindet sich das Testament des Lehrers Joseph Patrzykowski von hier, welches derselbe heute der unterzeichneten Gerichtskommission zum gerichtlichen Protokoll erklärt hat.

Łopienno, den 9 Februar 1880

Damm Amtsrichter, Moldenhauer II Gerichtsschreibergehilfe

In eine Couvert gelegt und mit zwei Gerichtssiegel verschlossen.

Das Objekt beträgt 3600 M.

Damm, Moldenhauer

Glosar: [Mój komenatrz: Nie tłumaczyłem]

### Odczytanie testamentu, 1 październik 1883

Aktenzeichen 498

Praes. den 1 Oktober 1883

Verhandlung über Eröffnung einer letztwilligen Verfügung

Verhandelt Wongrowitz, den 1 Oktober 1883

Zufolge Verfügung vom 22 September steht heute Termin an zur Eröffnung des von dem verstorbenen Lehrer Josef Patrzykowski am 10 Februar 1880 gerichtlich errichteten letztwilligen Verfügung.

Es waren erschienen:

- 1) Die Witwe Anna Patrzykowska aus Łopienno persönlich glaubhaft bekannt geworden und geschäftsfähig
- 2) Der Herr Justizrat Galon, welcher den unbekannten und abwesenden Erben von Amtswegen zum Anwalt bestellt worden.

Die Gerichtssiegel, mit welchen die gedachte letztwillige Verfügung verschlossen worden, unverletzt seien. Hiernächst wurde dieselbe eröffnet, und nachdem von der Witwe die unter derselben befindlichen Unterschrift des Namens des Verstorbenen als von diesem eigenhändig geschrieben anerkannt hatten, wörtlich vorgelesen, auch die erfolgte Eröffnung sofort auf dieselbe vermerkt. Die Erschienen trugen darauf an

1. Die Witwe um Erteilung einer Ausfertigung
2. Herr Justizrat Galon um Erteilung einer einfachen Abschrift des Testaments

Das Objekt des Nachlasses gibt die Witwe auf 900 Mark an.

Anna Patrzykowska geschlossen

Damm

Die Witwe versicherte, dass ihr die Bescheinigung über die Annahme des Testaments ihres verstorbenen Ehemanns aus dem (...) abhandengekommen ist.

Den Erschienen wurde die dem unterzeichneten Richter aus der Verwahrung herausgegebene letztwillige Verfügung, welche folgendergestalt überschrieben ist: Hier befindet sich das Testament des Lehrers Josef Patrzykowski von hier, welches derselbe heute der unterzeichneten Gerichtskommission zum gerichtlichen Protokoll erklärt hat.

Łopienno, den 9 Februar 1880

Vermerk:

Zu den Akten betreffend die letztwillige Verfügung des Josef Patrzykowski Nr. 498

1. Beglaubigte Abschrift des Testaments erhielt die Königliche Erbschaftsteuerbehörde zu Posen mit der geh. Mitteilung, dass der Lehrer Joseph Patrzykowski aus Łopienno daselbst am 20 Juli 1883 gestorben ist und dass von der Witwe der Nachlass desselben auf 900 Mark angegeben worden ist.
2. Ausfertigung des Testaments nebst Publikationsverhandlung erhielt die Witwe mit (...)
3. Einfache Abschrift des Testaments erhielt der Herr Justizrat Galon (...) bestellter (...) von Amts wegen mit dem Auftrag innerhalb 6 Wochen über die vorschriftsmäßige Mitteilung des Inhalts des Testaments an die (...) Bericht zu erstatten.
4. Akten (...) über (...) zu 3 nach 6 Wochen

**DUSZYŃSCY**

*Czesław Krantz i jego żona Stefania Duszyńska (1912-1973).*

## Drzewo genealogiczne

**Augustyn DUSZYŃSKI:** \*05.08.1786 Biskupin; rybak; zmarł w Pakości;

**Marianna REIS:** \*06.07.1807 Rogowo; zmarła w Pakości;

**Ignacy DUSZYŃSKI:** \*02.06.1836 Mielno koło Pakości, †08.03.1909 Krobia zasłużony nauczyciel i kierownik szkoły w Pakości od 1.10.1856 do 1.7.1905, kiedy z powodu choroby przeszedł na emeryturę. Mieszkał na Klasztornej 145. W Inowrocławiu mieszkali na ulicy Hoyer 9; 01.10.1881 obchodził 25-letni jubileusz swego urzędowania. Píše, że doznał ogólnego uznania. Zamówione nabożeństwo odprawił wikariusz z Kościelca ks. Pluciński. Przybyli też burmistrz i komisarz, który zarazem był inspektorem szkolnym. Również dozór szkolny w ilości 4 osób. Burmistrz w I klasie wręczył mu pismo Król. Reg. mianujące go nauczycielem głównym przy szkole. Dozór szkolny wręczył mu asygnatę na 100 Marek. Od niektórych obywateli i kolegów otrzymał zegar regulator. Od dzieci żydowskich lampę i przyrząd do cygar. Burmistrz z rodziną, członkowie dozoru szkolnego i kilku innych obywateli proszeni byli do domu. Częstowani winem, rybami w galarecie, i marynowanymi. Obecne były dzieci Dziadka i nauczyciele miejscowi i zamiejscowi, teściowa Dziadka i jej II mąż Kurczewski. Wzniesiono toast za zdrowie żony Julianny dziękując za doznaną gościnność. Dzieci dziadka były obecne wszystkie. Od wielu osób otrzymał listy i telegramy. W 1904 relacjonował burmistrz Krenz, że podczas wyborów radnych w Pakości trzech polskich nauczycieli: Duszyński, Drozdowski i Jeszke (zięć Duszyńskiego) głosowali na niemieckich kandydatów Reischauer i Pufahl, natomiast nauczyciel Zielewicz głosował na dwóch Polaków.

**Julianna LAWENDOWICZ:** \*08.05.1843 Pakość, †02.07.1908 Inowrocław rodzice: Walenty i Agnieszka Tomczak; widziała dziewczęta, którym objawiła się Matka Boska w Gietrzwałdzie. Było to 29.6.1877 w Piotra i Pawła. Była to panna i wdowa. Z Pakości pielgrzymowało wiele osób a prababcia była 3 i 4 września, a 5 przybyła do domu. Opowiadała, że widziała te dziewczęta w zachwyceniu i jak w tym czasie znane osoby i lekarz na nich różne doświadczenia. Dziewczęta były jak martwe w czasie widzenia, nie czuły np. ukłucia szpilkami.

**Władysław DUSZYŃSKI:** \*7.6.1862 Pakość, †16.11.1924 Bydgoszcz (Fara); od 7.4.1873 uczeń Gimnazjum w Inowrocławiu; na stacji u pani Meisner i kolega Kasprowicza; 06.1881 zaczął pracować na poczcie w Trzemesznie; 13.8.1885 złożył egzamin na asystenta pocztowego i zaczął pracować w Pile jako pomocnik; 1889 zamieszkały w Elsenau (Wągrowiec); 1923 Dyrektor Urzędu Pocztowego I klasy w Bydgoszczy, mieszkał na Jagiellońskiej 53; kawaler orderu „Polonia Restitui”.

**Marianna RETZLAFF:** \*20.11.1969 w Sarbi (Wągrowiec), oo 8.6.1889 Witkowo; córka nauczyciela ze Skorzęcina (Witkowo)

**Bronisława DUSZYŃSKA:** \*14.7.1863 Pakość, †10.10.1865 Pakość;

**Stanisława DUSZYŃSKA:** \*12.11.1864 Pakość; krawcowa;

**Antoni MOLSKI:** \*28.11.1864 Inowrocław, oo 14.2.1887 w Pakości; nauczyciel; zamieszkały pod Krotoszyńcem; świadkiem na ślubie był nauczyciel Kazimierz Jeszke z Pakości; mieszkali najpierw w Rozdrażewie, później w Golinie;

**dziecko:** \*†12.02.1866 Pakość;

**Kazimiera DUSZYŃSKA:** \*17.02.1867 Pakość, †13.12.1936 Pakość; jej zgon zgłaszał Stefan Jeschke;

**Kazimierz Apolinary JESCHKE:** \*9.2.1862 Chojna (Wągrowiec), oo 19.05.1888 w Pakości; nauczyciel w Pakości; świadkiem na ślubie był nauczyciel Antoni Molski z Pozdraszewa (Krotoszyn); zmarł przed nią;

**Józef DUSZYŃSKI:** \*26.01.1869 Pakość, †10.10.1940 Pakość;

**Franciszka WOLSKA:** \*10.10.1883 Tuczo, †20.12.1952 Pakość;

**Maria DUSZYŃSKA:** \*12.12.1905, †23.12.1987;

**Antoni WIRSKI:**

- córka Lidia oo Edmund Orzechowski
- a) córka Ewa
- b) córka Miła
- c) syn .....
- d) syn .....
- syn Mikołaj: \*około 1935
- córka Ewa: zakonnica
- córka Antonina: \*1945, †1955; nieślubna córka Marii Wirskiej; zmarła w szpitalu w Inowrocławiu na dyfteryt.

**Piotr DUSZYŃSKI:** niemowlę

**Władysława DUSZYŃSKA:** \*22.06.1909, †24.03.1998;

**Feliks KOŃCZAL:** \*21.05.1902, †07.03.1961;

- on miał synów z I voto

a) syn Janusz oo Kazimiera .....

b) syn Stanisława oo Łucję Zygora: miał syna Jarosława

**Stefania DUSZYŃSKA:** \*03.09.1912, †16.3.1973 Pakość;

**Czesław KRANTZ:**

**Bronisław DUSZYŃSKI:** †09.1939; zamordowany;

**Bolesław DUSZYŃSKI:** \*1919, †15.11.1985;

**Janina .....**

**Grażyna DUSZYŃSKA:**

**Janina DUSZYŃSKA:**

**Bożena DUSZYŃSKA:**

**Arkadiusz DUSZYŃSKI:** \*1924, †1945;

**Jerzy DUSZYŃSKI:** \*1924, †16.8.1959; wojskowy; pochowany w Bydgoszczy ze wszelkimi honorami;

**Irena .....**

**Maryla DUSZYŃSKA:**

**Roman DUSZYŃSKI:**

**Jarosław DUSZYŃSKI:**

**Stefan Mikołaj DUSZYŃSKI:** \*06.12.1870 Pakość, †26.07.1872 Pakość;

**Bronisław DUSZYŃSKI:** \*05.11.1872 Pakość, †20.02.1911 Krobia; proboszcz w Krobi;

ukończył gimnazjum w Wągrowcu;

15.4.1893 wstąpił do seminarium;

13.03.1897 prymicje Gniezno;

**Helena DUSZYŃSKA:** \*31.01.1875 Pakość;

**Arkadiusz Jan DUSZYŃSKI:** \*12.01.1877 Pakość; drogista w Inowrocławiu; na Wielkanoc 1889 roku wstąpił do kwinty Progimnazjalnej w Trzemesznie; jako dziecko uciął sobie cały brzuszek dużego palca u lewej ręki;

**Zygmunt Leon DUSZYŃSKI:** \*26.04.1880 Pakość; uczeń Gimnazjum w Inowrocławiu; 5.6.1882 roku spadł z tego samego okna w klasztorze co Józef – nic mu się nie stało; 28.03.1919 z Pawłowa do Poznania na Petistr. 9, 12.05.1919 wyjazd do Czarnkowa; emerytowany inspektor szkolny w Poznaniu; w czasie okupacji pracował jako dozorca; aresztowany wraz z synem 27.1.1941 w Poznaniu i rozstrzelany 22.5.1941 w Małej Górcie; 22 maja 1941 r. w Małej Górcie (w gminie Nekla) miała miejsce egzekucja 25 Polaków, więźniów Fortu VII. W następstwie przypadkowego pożaru obory należącej do niemieckich kolonistów nastąpiły aresztowania. Zatrzymanych początkowo przetrzymywano w areszcie we Wrześni, następnie przewieziono ich do Fortu VII. Ze względu na to, iż nikt się nie przyznawał do podpalenia, Niemcy wybrali 25 więźniów i przewieźli całą grupę z powrotem do Małej Górki. Na miejscu skazańcy ustawieni zostali twarzą do ściany spalonej obory i rozstrzelani.

**Matylda GOLNIK:** oo 06.10.1909 Wielki Łask

**Leon Ignacy DUSZYŃSKI:** \*15.04.1882 Pakość, †03.09.1920 Inowrocław; zmarł na udar mózgu; uczeń Gimnazjum w Inowrocławiu; Adwokat-Wojewoda, Notariusz Szubiński; wypadł z łóżka gdy miał 10 tygodni; w zimie miał skryfuł za uszami; upadł na kamień w 1884 roku i rozciął sobie język;

**Anna Teresa SOŁTYSIŃSKA:** \*1885, oo 28.04.1919 Szubin; świadkiem na ślubie był brat Jan z Inowrocławia;

**Ludwika DUSZYŃSKA:**

**Walenty DUSZYŃSKI:** organista w Wągrówcu;

**Anna DUSZYŃSKA:**

**Michalina DUSZYŃSKA:**

**Franciszek CHĄDZYŃSKI:**

**Antoni SADŁOWSKI:**

**Katarzyna DUSZYŃSKA:**

**Józefa DUSZYŃSKA:** \*1834 Mielno, †30.10.1907 w Pakości; mieli syna Ludwika Franciszka \*1865 †08.03.1937 w Pakości; znanego mieszkańca Pakości;

**Karol STROIŃSKI:** on zmarł po niej;

**Konstancja DUSZYŃSKA:** panna